

**PRENUMERATA MIESIĘCZNA:**

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M  
Z dostawą w miejscu  
lub przesyłką poczt. 115 M  
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M  
Z dwurazową dostawą  
w miejscu lub prze-  
syłką pocztową . . . 230 M

**NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO POCZĄTEM****CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****5 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokala 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biuro Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefons redakcyjny Nr. 15

**Nr. 5615.****Lwów, niedziela 2 stycznia 1921****Rok XII****Przesilenie nadal w zawieszeniu.  
Rokowania polsko-lit. w martwym punkcie.****U nieznanym wierzei.**

Lwów, 1. stycznia.

(f) Ogromny znak zapytania kreśli się na horyzoncie polskim na przełomie czasu — w zwiędłany hieroglif układa się Rzeczypospolitej konstytucyjna polityczna, którą niebyle gwiazdca odczyta. Drży ziemia i wichry chodzą niespokojnie po miedzach naszych szarp a węglem domu, sklecone naprędcie, domu, któremu ani podwalina, ani ściany bezpieczeństwa nie dają. Trwa bowiem wciąż jeszcze nasze przymoryum prawno-państwowe na wewnątrz i żadna decyzja nie określiła nam jeszcze granic. Opieszale i zwolna, jakoby w jakimś zmęczeniu ramion i ospałości ducha buduje się i gruntuje państwo polskie.

Wkraczamy w trzeci rok niepodległego istnienia, mając za sobą sporo krzatania się i zabiegów, a niewiele prawdziwej, istotnej i rzetelnej pracy. Jesteśmy jak owa Marta, krzająca się około bardzo wielu, podczas, gdy jedynego, tylko potrzeba. Tej właśnie osi krystalizacji, około której narodziłby całokształt naszego życia państwowego.

Nie minęły lata upłynione bez doświadczeń i korzyści. Z klęsk i porażek wynosi się zawsze mądrość, jakkolwiek często zaprawiana goryczą. Wszakże nasze arcywolne tempo wysuwania zbawienych dla przyszłości naszej wniosków z bolesnych przeżyć, nie tylko zachwiewa staroświecką sentencją o naszej mądrości po szkodzie, lecz nasuwa na myśl złośliwą definicję doświadczenia, jako popełniania dawnych głupstw, ale już z rozważa.

Z prac Herkulesa, które dzieje owych lat dawni śpiętrzyły przed nami, dokonaliśmy znikająco (Ciąg dalszy na str. 2 giei).

**Przesilenie nadal w zawieszeniu.**

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Wiceprez. Daszyński, który powrócił z Zakopanego objął urzędowanie. Przesile-

nie rządowe jest nadal w zawieszeniu. Witos zajęty jest całkowicie sprawami polityki zagranicznej i wewnętrznej

**NARADY GOSP.-FINANSOWE.**

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Pod przewodnictwem Witos przy współudziale Steczkowskiego, Smutkiego i

Chrzanowskiego odbyła się komisja międzyministerialna poświęcona sprawom gospodarczo-finansowym.

**Doniosłe znaczenie zaproszenia Naczelnika do Paryża.****Prasa berlińska irytuje się.**

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Opinia publiczna polska orientuje się coraz lepiej w znaczeniu niesłychanie doniosłego zaproszenia, które rząd francuski wystosował pod adresem Naczelnika Państwa polskiego. Ta podróż Józefa Piłsudskiego do Paryża i rewizyta, którą temu i Polsce złoży niebawem prezydent republik francuskiej, stworzy dla Polski nową sytuację, nie tylko międzynarodową, lecz także wewnętrzną. Doprowadzi bowiem do skonsolidowania opinii publicznej polskiej, kładąc tamę wysiłkom pchnięcia państwa polskiego w objęcia

Niemiec. Jeżeli sprawdzi się pogłoska, że podróż Naczelnika Państwa do Paryża przyjdzie do skutku już 10 stycznia, w takim razie sytuacja nasza polityczna na wiosnę znacznej ulegnie poprawie, ponieważ zbliżenie się serdeczne Francji do Polski oddziały nie tylko na sprawę plebiscytu górnośląskiego, ale także na zachowanie się Niemców gdańskich względem Polski oraz na kredyt nasz zagranicą. Bardzo znamenną jest krytyka prasy berlińskiej spowodowana wiadomością o zaproszeniu Piłsudskiego.

**ŻYDZI ŻADAJĄ INTERWENCYI CZICZERINA.**

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Dzienniki żargonowe d noszą z Rygi, że komisarz dla spraw żydowskich przy delegacji sowieckiej wystosował telegram do Cziczeryna, w którym domaga się aby sowiecy ze

swej strony zaproponowały do traktatu polsko-rosyjskiego klauzulę odnoszącą się do spraw ludności żydowskiej w Polsce i do praw żarg. Cziczeryn miał odpowiedzieć, że zgadza się na to stanowisko i wysłał memoryał do Joffego.

**ALLIANCE Dom Ekspedycyjno-Handlowy z centralą w Warszawie przy ul. Blełańskiej 23**

i oddziałami w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej l. 80, Gdańsku i Berlinie, oraz na pograniczach: w Tczewie przy ulicy Dworcowej l. 37, w Mławie przy ulicy Przyrynek l. 18, w Częstochowie (Herby) przy ulicy Panny Maryi l. 29 zawiadamia niniejszem, iż otworzył oddział

**we LWOWIE przy ul. Pańskiej l. 3, oraz w ŚNIATYNIE.**Ekspedycja towarów z Austrii, Gdańska, Niemiec i Rumunii. Transportowanie w zbiorowych ładunkach do Łodzi i Warszawy, jak również w odwrotnym kierunku z ubezpieczeniem w drodze i na składach. **Udzielanie zali zek. Wszelkie informacje bezpłatnie.**



# SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

może spodziewać się przede wszystkim ten,  
**KTO NOWY ROK ROZPOCZNIE KUPNEM**  
**„MILIONÓWEK”**  
 po 1010 marek łącznie z kuponem bieżącym.

mało. Mielśmy się spoić wewnątrznie tak, by ze szczerem wygładzić wspomnianą kordów. Mielśmy rozwiązać lamigłówki etnograficzne, otaczające nas wokół. Mielśmy stworzyć konstytucję w teorii i praktyce. Mielśmy uporządkować nasze stosunki społeczne. Mielśmy ożywić a raczej powołać do życia przemysł i handel. Mielśmy — jako kraj rolniczy — dźwignąć zdeptane wojną rolnictwo. A równocześnie mielśmy prowadzić po wielekroć krwawe spory sąsiedzkie na zachodzie, odpiierać niekończący się najazd barbarzyńcy wschodniej i stać na straży całej Europy.

Z tych prac obrznych, jedną tylko spełniłyśmy chlubnie i bez zastrzeżeń: dzieło żołnierskie. Wybroniliśmy Europę od klęski bolszewizmu, zasłoniłszy ją przed orgą rewolucyjną społeczną. Dokonałszy tego nie mając dachu nad głową i nędznie skiecone deski, zamiast ścian, w głodzie i chłodzie. Mieczem uzasadniłyśmy konieczność swego istnienia dla Europy. Lecz z prac zadanych nam przez dzieje to dopiero jedna. Ta, która sa nieodzownym warunkiem naszego trwania, wewnętrzne prace organizacyjne, są dopiero zaczęte. Są wciąż w fazie przygotowawczej. A przez ten ślimaczy rytm marnieje i w nicłość roztapia się nasza waluta, zbliża się widmo bankructwa, do fantastycznych rozmiarów rośnie drożyzna, nie trafiając nigdzie na opór. Ponadto komunikacja naszą zająć się mają Amerykanie, telefonem i telegrafem Szwedzi — zaś o kopalniach naszych pomysła zapewne Anglicy i Francuzi. A Niemcy natomiast zaleją rynki nasze swoim towarem. Spektator polski gapie się, bezwładnie opuściwszy ręce. „Fata pedza, pedza Fata”...

Stary, ogany, który już w niepamięci powiolen być pogrzebion, refrem, powraca...

**Energia polska śpi.**

Jakoż ją z bezwładu wydobyć?

A trzeba jej tyle! Oceanu energii nam trzeba, aby machinę państwa poruszyć i w prawidłowy bieg ją wprowadzić. Właściwość, których nam nie dostaje, trzeba nam w dwómasób tyle, ile ich inne narody mają: organizacyi niemieckiej, pracowitości i oszczędności francuskiej, praktyczności belgijskiej, trzeźwości i zimnej krwi angielskiej. Nadewszystko zaś ich madrej, przewidującej dyplomacyi. Nie można bezkarnie trwać zbyt długo w okresie niemowlęctwa! Pracą usilną, pracą, nie znającą kompromisu z niedbalstwem, odpędzić trzeba straszliwą zmore „Sa'sonstaatu”.

W trzeci rok niepodległości, ery dla nas drogiej, nowej i ważnej, jak dla pierwszych chrześcijan była ta, która się poczęła w światłości bethlemskiej — wschodzimy w warunkach nielatających wprowadzić, ale nie ze wszystkim wrogich. Dowiedliśmy wszakże Europie nieodzowność naszego bytu państwowego. Od naszej energii, od naszego rozumu politycznego, zawisała w dużej części modyfikacja tych warunków. Musimy mieć w sobie stalową siłę szpady. Musimy kopać w sobie moc wewnętrzną.

A wówczas i znak zapytania, który nad przyszłością naszą zawisł, rozwiąże się w promienny znak polskiego szczęścia.

NADESZANE.

**Czy przekonaliście się  
 ZE MYDŁA toaletowego firmy:**

**„HANAGAWA”  
 są najlepsze!**

**ŻADĄĆ WSZĘDZIE.**  
 Przedstawiciel na MAŁOPOLSKĘ:  
**W. SEJPERT, Lwów, Zybilkiewicza 9**

## Na marginesie wydarzeń r. 1920.

Lwów, 1. stycznia.

Rok ubiegły stoi pod znakiem likwidacyi wielkiej wojny, tj. pod tym samym znakiem, który przyświecał jego poprzednikowi i będzie również znaczył drogę roku, który nadchodzi. Tego rodzaju likwidacja nie jest zadaniem łatwym; nawet sam wyraz ma w tym wypadku bardzo względne różnice. W roku 1919 można było mówić o likwidacyi względnie słownie: szło wtedy istotnie o likwidację, można było nawet wskazać na likwidatorów. Jedno i drugie obracało się dokoła traktatu wersalskiego i jego twórców.

Rok 1920, szereg wydarzeń, które przyniosł, zarówno na całym świecie, jak w zagadnieniach związanych z bytem Polski, dowiódł, że następstwa wielkiej wojny przerosły rachuby zwycięzców i zwyciężonych, a likwidacja jej przeszła stopniowo w nieopanowywany już przez nikogo ferment polityczny i społeczny, ogarniający bezmała wszystkie kraje. Ferment jest tak silny, że wbrew nadziejom powszechnego pokoju z roku 1919, nie są wykluczone nowe i poważne zakłócenia wojenne.

Pierwsza Ameryka w ciągu ubiegłego roku wycofała się w sposób stanowczy z areopagu mocarstw likwidujących wielką wojnę i odmówiła zarazem udziału w Lidze Narodów powstającej pod preponderancją Anglii.

Blok dominujący dwóch mocarstw Anglii i Francji w ciągu r. 1920 przestał być blokiem. Siły Anglii i Francji nie przestały wprowadzić działań solidarnie, co chwila jednak zachodzi potrzeba koordynowania ich i uzgodnienia. Natomiast coraz częściej ujawnia się różnica poglądu. Najdobitniej wystąpiła ona w zapatrywaniach na sposób realizacji traktatu wersalskiego wobec Niemiec, a także na punkcie zagadnienia rosyjskiego.

Dzisiaj jest już widocznym dla każdego, że Anglia nie życzy sobie dosłownego wykonania postanowień traktatu wersalskiego wobec Niemiec, a jasnym jest także że ferment bolszewicki w Rosji stanowi dla Anglii zjawisko raczej pożądane. W jednym i drugim zapatrywaniu mieści się poważne niebezpieczeństwo dla materialnych i politycznych interesów Francji. Francja nietylko obawia się nowej wojny na wypadek przyścia Niemiec z powrotem do sił, ale jej odbudowa materialna, odbudowa jej finansów zależy bezpośrednio od dosłownego wykonania postanowień traktatu wersalskiego. Nie chce również Francja utracić miliardów utopionych przed wojną w Rosji i wszystkich korzyści handlowo-przemysłowych jakie były związane z temi inwestycjami.

Podkreślone antagonizmy i rywalizacje nie wyczerpują bynajmniej sumy niewyrównanych dotąd przeciwieństw, jakie poważnie wynikły z wielkiej wojny, a częściowo stanowią następstwo traktatu wersalskiego. Wystarczy przypomnieć sprawę Rijki i entrepryzy Annunzia, by zrozumieć, jaki to palny teren — cała sfera Adryatyku. Traktat w Sevres (z Turcją) — stanowi również jedno pasmo nieporozumień, które nie maleją, nie wyrównywały się lecz rosną. Sprawa Konstantynopola, jednego z najważniejszych punktów polityczno-handlowych na całym świecie, pozostaje ciągle niejasną. Nie mówimy już o bolączkach greckich, bułgarskich, rumuńskich, południowo-słowiańskich, węgierskich. Chcemy jedynie wskazać na próby utworzenia małej koalicji (małej ententy), która na wschodzie Europy ma stworzyć oparcie dla Francji, przeciwstawiającej się, zresztą w sposób otwarty i lojalny, przeważają-

cej dotąd i jednostronnie dominującej potędze angielskiej.

Wielka wojna wytworzyła kilka jeszcze wielkich niespodzianek dla świata zarówno zwycięzców jak zwyciężonych. Największą taką niespodzianką — nie mówiąc narazie o powstaniu wielkiej i prawdziwie niepodległej Polski — jest dla świata rosyjski bolszewizm i jego utrzymanie się przy władzy. Przebieg wydarzeń r. 1920, niejednokrotnie w ścisłym związku z wydarzeniami polskimi, dowiódł że bolszewizm utrzyma się na czas dłuższy w Rosji, a poza Rosją, może z wyjątkiem azyatyckiego wschodu, nie będzie na siłach na wielką skalę wystąpić. Mimo to liczyć się trzeba, po doświadczeniach ubiegłego roku, z faktem że Moskwa stała się stolicą, z jednej strony wielkiego, choć podupadłego i obkrajanego państwa, z drugiej strony tworzy ona stolicę III międzynarodówki, a więc ruchu agitacyjnego na podłożu dionomiczno-politycznym, narzucanego tak dbrze krajom europejskim, jak azyatyckim, z hasłem wyzwolenia rewolucyjnego, nietylko proletaryatu z pod władzy kapitału, ale również rozmaitych ras świata z pod supremacji rasy białej, europejskiej, ściślej mówiąc zachodnio-europejskiej.

Wypadki r. 1920 — próby agitacyi bolszewickiej w Anglii, niewygasłe zresztą d tąd, dowiodły, że bolszewizmowi nie uda się jednym zamachem opanować ruchu robotniczego, dowiodły może więcej, że socjalizm państwowy utrzyma się i nadal. Uważamy jednak za rzecz prawdopodobną, że niebezpieczeństwo bolszewizmu o tyle się tylko da na trwałe unikać, o ile państwa stopniowo ale szybko zapewnią pracy co najmniej równouprawnienie z kapitałem. Wyższą zaś państw europejskich w stosunku do Rosji polega na zdolności do twórczej pracy.

Na tle tych wielkich wstrząśnień patrzeć należy na zjawiska dotyczące bezpośrednio nas, na problem budowy państwa polskiego w ubiegłym roku. Budowa ta wypadła nietylko na moment wojny powszechnej, o której marzył Mickiewicz, ale również na moment burzy społecznej, której grozę odczuwał Krasiński. Właśnie rok ubiegły stanowi historyczny dowód takiej genezy restauracyi naszego państwa, dając równocześnie dowód drugi: tych namacalnych zadań jakie się wyłaniają przed nowym państwem.

Zdobyło cno w tym roku doświadczenia bogate, i to nietylko wobec siebie. Zaprezentowało bowiem Europie zdolności i siłę narodu. To już nie buforowy twór wcisnięty między niemiecki a rosyjski wałek, lecz samoistny blok stały, o który się załamała potęga rosyjskiego najazdu wbrew kalkulacyom najchłodniejszych i najdoświadczeńszych statystów, nawet angielskich. Ta orężna rozprawa Polski, pozostawionej prawie samej sobie, z Rosją stanowiła historyczną konieczność, wypływającą z rozwoju polsko-rosyjskich stosunków w ogólności. Nie była zatem następstwem tej czy innej orientacyi, czy planów i zamierzeń. Myśl polska zarówno państwowa jak cywilizacyjna musiała się przeciwstawić ekspansyi rosyjskiego nihilizmu i przez zwycięstwo stwierdzić swe prawo do niezależnego bytu i rozwoju. Spełniając to Polska siłą rzeczy pozbawiła Niemcy roli przedmurza od wschodu i wszelkich wynikających stąd drobniejszych inwentarzy. Fakt ten przekreślił również niejedne plany czeskie.

Wyniki zmagania Rosji z Polską doprowadziły do umożliwienia rokowań pokojowych między obydwoma państwami. Rokowania te i ich rezultat — preliminarja w Rydze rozstrzygnęły zasadniczo spór o federację czy aneksję, jako zasadę konstrukcyjną Polski na wschodzie. Zdaje się, że zasada wyłączności jednej i drugiej zasady poniosła klęskę, natomiast przysłała Polskę na wschód dzieła opartą na współdziałaniu obydwóch zasad. Wyniki wojny z Rosją odbity się korzystnie na zagadnieniu litewskim, przyczem jasnym jest, że zajęcie Wilna przez generała Żeligowskiego zmusza Litwę również i kowieńską do wstąpienia na drogę porozumienia i współdziałania z Polską, co wzmacnia zasadniczo ideę nietylko może federacyi ale entente cordiale między Polską a Kownem.

Wególe powaga Polski na wschodzie w roku ubiegłym wzrosła, czego najlepszy wyraz stano-



nią przyjazdy do Warszawy mężów stanu rumuńskich i bułgarskich, a wreszcie przyjazd delegacji kowieńskiej. Zadzierzganie nicj dyplomatycznych z Rumunją i Bułgarią wróży również dożre o ostatecznej przynależności Ziemi Czerwieńskiej do Polski. Serdecznie pragniemy, żeby i tu-jej porozumienie obywateli narodów stworzyło platformę nietylko politycznej ale i moralnej decyzji, żeby narody polski i ukraiński czuli się dobrze obok siebie w zupełnej równości, w pełnem korzystaniu z dóbr cywilizacyjnych.

Mamy wrażenie że rok ubiegły przostawia zarówno sprawę litewską, jak rusko-ukraińską, niełatwione wprawdzie ostatecznie, ale na drodze do takiego załatwienia. Naród polski porozumie się bowiem z Litwą i ze swoją czerwieńsk.-wołyńską Rusią, i to porozumie się względnie łatwo. Nie Niemcy i Rosya w tych sprawach nie mają nie mogą mieć nic do powiedzenia.

Pozostaje jedna jeszcze bolączka — górnośląska wobec której rok ubiegły przyniósł szereg trudności, związanych nadto z utratą obszarów plebiscytowych na Mazurach i Warmii, i z wyraźnym deficytem w sprawie gdańskiej. Jasnym jest, że o dostęp prawdziwie wolny do morza, i o dostęp i władzę nad Polską górnośląską, będziemy musieli w nadchodzącym roku stoczyć ciężkie boje, mając przeciw sobie tak dobrze niechęć Anglii jak niechęć Watykanu.

Naogół jednak rozpatrując ogół wydarzeń zeszłorocznych, niema powodu do pesymizmu. Po ciężkich wysiłkach stajemy przed wyraźnym zadaniem wielkich wysiłków budowy państwa i budowy gmachu pracy polskiej na wszelkich polach, materialnych i duchowych pod hasłem ich celowości, systematyczności i ciągłości. J. B.

Z DNIA.

Życzenia noworoczne.

Neumanowi.

Jesteś głową tego miasta,  
Więc śpieszmy z życzeniami  
Aby stolec prezydencki  
Mniej nabity był ćwiekami,

Tomickiemu.

Żeś podwyższył znów taryfę  
Więc w życzenia goryczką  
Niech ci życie tak się toczy  
Jak wóz stary linii K. D.

Stobieckiemu.

Pracujesz za dwóch  
Na nasz syty brzuch,  
Niech ci Bożia za to  
Da łabędzi puch.

Aleksandrowiczowi

Wciąż zamykasz wodociągi.  
Walczyć z tobą br k nam sił,  
Więc życzymy, byś do śmierci,  
Tylko wodę pił.

Bugnie.

Tylko dalej po tej linii  
Krocz wciąż z poświęceniem rzadkiem  
A niedługo urzędniczy  
Nazwą cię swym białym dziadkiem.

Teatrowi miejskiemu.

Gdy już wyschnąłeś tak jak Tycza  
I szydzi z ciebie byle Antek,  
Więc ci życzymy zdrowej Magdy  
A mniej francuskich guwernantek

Mojemu nakładcy.

Czego mam życzyć nam obydwom?  
Do jakiej nas zaciągnąć gily?  
Abym był płodny, tak jak królik,  
A ty bogaty jak Rotszyldy.

Reinländerowi.

Gdy dyrektorem policji  
Jest człowiek zacny i prawy,  
Niech wszyscy lwow cy złodzieje  
Wynoszą się do Warszawy.

Chłamtaczowi.

Miasto dopłaca tyle tysięcy,  
Ciągłe ujada krytyków sfora.  
Obyś raz drugi miał szczęścia wleceć  
W wyborze „tyjatra” dyrektora.

Mojemu redaktorowi.

Jeśli pragniesz, by fortuna  
Róże kładła ci na głowę,  
Życzę szczerze i otwarcie,  
Byś podwyższył mi wierszowe.

Nemo



NADESLANE.

**MYDŁA TOALETOWE FRANCUSKIE**  
angielskie, włoskie, holenderskie oraz  
nycia toaletowe własnego wyrobu  
POLECA „ALBA” LWÓW,  
PERFUMERYA „ALBA” HALICKA 21.  
6140 a

Z humorystyki aktualnej.

Horoskopy na rok Pański 1921.

Lwów, 1. stycznia.

Rok 1921, mimo swej brzemienności w wypadki nie wiele się będzie różnił od poprzednich: Przejechani na śmierć przez automobile i nadal nie będą się więcej ruszać, kubek w kubek tak samo, jak w latach ubiegłych; bicie kastetami w policji państwowej będą nadal umierali na szkarlatynę, czerwonkę i inne dla zdrowia niebezpieczne epidemie, pociągi kursować będą tylko z 40 godzinnym opóźnieniem, a panowie z pod znaku skrzydlatego koła gę będą absolutnie bawić się w dentystów i nie zechcą mieć nic do czynienia z plombami (nie w zębach, tylko na wozach i pakunkach). PATowi nie przytrafi się żadna prawdziwa wiadomość; Anglia urządzi plebiscyt w Warszawie i spali jeszcze 25 miast irlandzkich; magistrat lwowski wykopie i z powrotem zakopie znowu 1624 dziur w całym mieście; lwowski chleb miejski zawierac będzie tylko 99,9% gliny, trocin i piasku. Gazowalia i elektrownia będą żądały za swoje cenne wytwory tylko dolarów, albo złotych w stosunku do dzisiejszych kwot 1:1.

Inne wypadki natomiast powinny wiać otuchę w nasze zbolale serca: Oto ceny artykułów pierwszej potrzeby zaczną gwałtownie spadać w Czihuahua (centr. Meksyk) obniży się cena ka-

Pod znakiem konferencji!

Lwów, 1. stycznia.

Gdybyśmy mieli krótkim zdaniem scharakteryzować politykę zagraniczną w roku ubiegłym, określilibyśmy ją jako bezustanny wysiłek z jednej strony ku wykonaniu z drugiej ku obejściu postanowień traktatu pokojowego. Wynik wojny światowej podzielił świat cały na dwie wielkie grupy: zwycięzców i zwyciężonych i ten podział utrzymał się po dziś dzień, mimo coraz silniej zarysowujących się różnic co do dróg i metod prowadzących do upragnionego przez wszystkich celu: ustalenia ogólnego pokoju światowego.

Od dawna przyjętym międzynarodowym środkiem porozumiewawczym są konferencje międzynarodowe. Można też rok ubiegły nazwać rokiem konferencji międzynarodowych. Odbyło się

wy, w Lhasa (Tybet) ceny jedwabiu spadną do tego stopnia, że 80 kupców tybetańskich popelni samobójstwo. Potanieje również rydze (we Władystoku) i chleb (na wyspach Maryańskich)

To też rozkwit Lwowa materialny i umysłowy zapewniony. Rozpocznie się on wyjazdem 28 profesorów uniwersytetu, 89 cenionych poetów i literatów i 605 profesorów gimnazjów do Poznania.

W roku tym przybędzie całkiem pewnie 52 milionerów bo przecież będzie cagnięć milionówek. I tak jedną wygraną padnie na Nowy Poczajew (niestety okaże się, że właściciel tej obligacji pojechał do Ameryki, i w drodze umarł na określe poczem wraz z „Milionówka” wrzucono go do morza). 51 innych obligacji, jak się potem okaże nie zostało sprzedanych.

Ponieważ kraj wzbogacił się o tyle milionów, więc koleje wydzierżawi się Amerykanom, telefony Szwedom, pocztę Szwajcarii, drogi wodne i elektryczne Zirusom, sól i naftę Anglii. Nam pozostaną podziemne instytucje humanitarne, z takim staraniem przez magistrat wystawione. Sfery socjalistyczne miasta Lwowa wniosą interpelacje w Radzie miejskiej, co się dzieje z pensya, którą Lwów otrzymuje, jako kawaler ordenu „Wirtuti Militari” pierwszej klasy. Będą się one manowicie domagać równego rozdziału tej sumy między wszystkich robotniczy miasta Lwowa.

Poziom naszych ulic na skutek działania blo-

ich od lutego do końca grudnia 1920 jedyną, że są wszystkie wielkie państwa były na nich reprezentowane i wszystkie główne z traktatu pokojowego i stosunków międzypaństwowych wynikające kwestje przechodziły tu kolejno pod obrady, przeto śledząc ich przebieg możemy wskazać krótki przebieg zamierzeń i dążeń, sukcesów i niepowodzeń, oraz stopniowo zaznaczających się zmian w polityce poszczególnych państw.

Pokazny szereg obrad międzynarodowych rozpoczął się konferencja londyńska (14 lutego). I tu już z samego początku objawia się charakterystyczna zmiana w polityce zwycięzców wobec zwyciężonych, rzecoby można przejście z hardzego ideowego stanowiska do kompromisów zapewniających korzyści praktyczne. Imnemi słowy państwa ententy rezygnują z bezwocnego, żądania

całego świata będą tu zjeżdżać w celu badania tych warstw atmosferycznych i esencjonalnych. Stania się więc Lwów sławny zarówno z tego powodu, jak i z tego, że posiada jeszcze żywych nauczycieli ludzkich.

Problem „Wielkiego Lwowa” będzie więc rozwijany. Lwów wzrośnie, jeśli nie na szerokość (przez przyłączenie gmin podmiejskich), to przynajmniej na wysokość. Lwowscy kamienicznicy dostaną wreszcie upragnioną podwyżkę czynszów; oto socjaliści uchwalają, że należy płacić czynsze o 850% większe niż w roku 1433.

Z tą korzystną dla „kamieniczników” podwyżką połączy się fakt zawiazania „Towarzystwa Szycia Torb Zebraćkich dla Wzbożaczonych Kamieniczników” (T. S. T. Ż. D. W. K.).

Oprócz ulic lwowskich i czynszów pójdą w górę suknie balowe od dołu, od góry zaś będą tak spadać jak marka polska.

Ostatnich członków „Klubu Ludzi Uczciwych” zamknie się za paskowanie dziurkami od ser szwajcarskiego, a 23 literatów za natrętą zebranie pod kościołami i gmachami publicznymi.

Bfety jazdy koleją będą uprawniały do bierania za pociągami.

Rok 1921 zatem będzie rokiem zdrowia (dla nieboszczyków) szczęścia (na tamtym świecie) i wszelakiej pomyślności (tamże).

Al—An—Dar.



## NADESLANE.

# Dziś PREMIERA w kinoteatrach:

„Marysielka” i „Kopernik”  
wielkiego dziejowego dramatu w 7 częściach p. t.

## Krwawa noc w Serbji 1903 r.

(KRÓLOWA DRAGA)

### MAGDA SONIA.

W głównej roli słynna artystka nie-  
pospolitej urody i wzruszającej gry

wydania i surowego ukarania „winnych”, a zwraca całą swą uwagę na przeprowadzenie najważniejszych postulatów traktatu. Przypominają zatem rządowi berlińskiemu obowiązki rozbrojenia Reichswehry do liczby 100.000, a dla nadania nacisku temu żądaniu, postawiają sprzymierzeni dalsze utrzymanie armii okupacyjnej na lewym brzegu Renu.

Obok stosunku do Niemiec, kwestya ukształtowania stosunków z Rosją stanowi główny temat obrad, i już na tej pierwszej londyńskiej konferencji sprzymierzeni uznają za rzecz — na razie tylko pożądaną — nagażanie stosunków handlowych z Rosją i w logicznym następstwie doraźną politykę państwową oderwaną od Rosji politykę pokojową.

Kwestya rozbrojenia Niemiec nie schodzi odłóżki z obrad konferencyj. Wypełnia nawet prawie w zupełności drugą konferencyę międzynarodową, zwołaną do San Remo (19 kwietnia). Niemcy nie spieszą się bowiem z dokonaniem rozbrojenia, a nadto wywają się w bardzo niewystarczający sposób z obowiązku dostarczenia sprzymierzonym wyznaczonej ilości węgla.

Kwestya odszkodowań zajmuje całą konferencyę w Hythe (15 maja). Minimalna wysokość długu niemieckiego oznacza się na tej konferencyi na 120 miliardów marek w złocie.

Następne konferencye: W Hythe (20 i 21 czerwca) w Boulogne (22 czerwca) w Brukseli (2 i 3 lipca), oraz w Spa (5 lipca) poświęcone są również dwóm powyższym kwestyom: rozbrojeniu i odszkodowaniu.

Coraz wyraźniej zaznacza się ze strony Niemiec tendencya usuwania się od spełnienia przyjętych zobowiązań i dążenie do zmiany warunków traktatu. W lipcu mają Niemcy jeszcze milion ludzi pod bronią i nie złożyli nawet pierwszej raty z tytułu odszkodowania. Z tego też powodu państwa zwycięskie zaostrzają swe żądania i grożą okupacya terytoriów niemieckich.

Wielkie znaczenie ma dla Polski trzecia konferencya w Hythe (9 sierpnia). Najazd bolszewicki na Polskę skłania Francję i Anglię do uchwały broniąca integralności i niepodległości Polski w granicach etnograficznych i przesilenia jej pomocy na wypadek przekroczenia tych granic przez Rosyan.

Konferencya Wersalska (4 września) ustanawia w głównych zarysach układ militarny między Francją a Belgią.

Konferencya francusko-włoska w Aix-Les-Bains (12 września) różni się od poprzednich tak o ile do ilości traktowanych spraw, jak i znamienym dla obrad duchem pojednawczym. Poraz pierwszy Francya skłania się do łagodniejszych poglądów wobec Niemiec i godzi się na uchwałę przeprowadzenia traktatu w duchu umiarkowanym. Konferencya ta potwierdza żądanie wolności i niepodległości Polski; żąda wykonania traktatu severskiego przez Turcyę; postanawia doprowadzić do zgody między Włochami a Jugosławiją. Co do Rosji zaś Francya i Włochy zastrzegają sobie wolną rękę.

To ostatnie postanowienie jest wynikiem coraz wyraźniej występującej dwulicowości polityki angielskiej.

Popierając pozornie wyprawę Wrangla przeciw bolszewickiej Rosji ściga Anglia równocześnie do Londynu Krassina i Kamieniewa i układa z nimi warunki podjęcia stosunków ekonomicznych z Rosją. Z jednej strony godzi się na uchwałę zmuszenia Niemiec do wykonania zobowiązań traktatowych, z drugiej strony czyni Niemcom bez porozumienia z innymi państwami sprzymierzonemi ważne koncesye. Tę samą grę podwójną stosuje Anglia wobec Polski. Chciałaby mieć w

niej przedmurze przeciw bolszewikom, obawia się jednak zbyt narazić Rosji, naprzemian więc, wedle tego, czy szczęście sprzyja orężowi polskiemu, czy opuszcza go przejściowo, to zachęca Polskę w jej akcji przeciwbolszewickiej, to znów przyjmuje postawę groźnego sędziego.

Postępowanie to doprowadza do dość poważnego załócenia — bardzo zresztą powierzchownej przyjaźni między Francją a Anglią, lecz konflikt ten w interesie obu państw i ogólnieuropejskiego pokoju wkrótce zostaje zażegnany, a to tem bardziej, że przez niespodziewaną śmierć króla greckiego Aleksandra spowodowane opróżnienie tronu greckiego, a w dalszym następstwie porażka Venizelosa i powrót Konstantyna do Aten, zmusiły państwa ententy do zgodnej akcji przeciw znieprawdzonejmu współnemu przeciwnikowi. Gdy dodamy jeszcze, że Francya zmienia

## Nie wolno zasypiać na laurach świeżych zwycięstw!

Naczelnny Wódz do żołnierza polskiego.

Warszawa, 31. grudnia.

(PAT.) Biuro prasowe Naczelnego Dowództwa komunikuje następujący rozkaz Naczelnika Państwa: Żołnierze! Po raz pierwszy w wolnej Polsce obchodzimy święta w spokoju nie w wolnie, po raz pierwszy

spotykamy Nowy Rok nie wśród gromotu dział i terkotu karabinów i gdy w początku istnienia naszego Państwa cały wysiłek narodu kierował się musiał na złożenie dowodu swej żywotności, mocnej woli do wolnego bytu, w ostrej walce i krwawej wojnie, to teraz takie same dowody dać musimy pracy pokojowej. Długoletnia niewola zatrzymała pod wielu względami nasz ustrój, patrzyła w mnóstwo naszych usiłowań, więc teraz wszyscy obywatele wolnej Polski muszą wykrzysnąć czas pokoju i

zdobyć się na wielki wysiłek woli na duże natężenie pracy,

aby w krótkim czasie dogonić świat cały i stanąć jako równi w wielkiej rodzinie wolnych narodów. I my żołnierze nie jesteśmy wolni od tego obowiązku.

Nie wolno zasypiać na laurach świeżych zwycięstw,

które utworzyły nasz byt narodowy. Kto bowiem stoi na miejscu, ten się cowa. Polska otoczona jest przez nieprzyjaciół, którzy czyhają na chwilę jej słabości, by ją z powrotem w nicłość obrócić, by znów stała się ona igraszką w ich rękę i polem wysiłku jej sił, pracy i dobra na rzecz innych.

Polska więc będzie potrzebowała żołnierza

a im pewniejszym imi sprawniejszy i im więcej zdeterminowanym będzie ten żołnierz, tem bardziej będzie zabezpieczona swoboda ogólna, tem łatwiejsza będzie praca pokojowa nad zabliznianiem ran zadanych przez długotrwałą wojnę, tem szybciej Polska posuwać się będzie po drodze po-

swą przedwojenną politykę antykościelną i nawładzała z powrotem zerwane stosunki z Watykanem; że Włochy doszły nakoniec do ładu z indywidualistycznymi dążeniami swego poety-żołnierza d'Annunzia w Fiume; że Austria znękana nędzą materialną odłożyła na razie swe zamary połączenia się z Niemcami i osiągnęła przyjęcie do Ligi Narodów; że nareszcie mniejsze państwa pod egidą Rumunii usiłują wzmocnić swe stanowisko wobec wielkich mocarstw przez przeciwstawienie im Małej Ententy — wyczerpienny zdaje się główne kwestye polityki europejskiej w roku ubiegłym.

Dla uzupełnienia wspomnień należy, że skłócona przed kilku dniami międzynarodowa konferencya w Genewie poświęcona była interesom Ligi Narodów, obrady zaś odbywającej się jeszcze konferencyi brukselskiej nie wchodzi w obręb niniejszego przeglądu.

Zbyt ściśle w historii lat ostatnich związana była Ameryka z losami Europy, ażeby w tym politycznym poglądzie mogła być pominięta. Wzniesiony stale antagonizm i rywalizacya między Anglią i Ameryką, bankructwo polityki Wilsona, zwycięstwo Hardinga i partyi republikańskiej zdecydowały o losie Ligi Narodów, która pierwotnie czy później będzie musiała przekształcić się w duchu przewidywanym przez Hardinga, jeżeli zechce spełnić wielkie swe zadanie utrwalenia i przestrzegania ogólnoswiatowego pokoju.

stępu, wywalczyć sobie pracę pokojową należną i poczesne miejsce wśród narodów.

Żołnierz swą pracą pokojową doskonalił rzeczywistość żołnierską,

dać musi Polsce poczucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny,

że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą nie doznając trwogi i niepokoju i że jakakolwiek pięćdziesiątka ojczystej stać się może przystynią czy ruiną od najazdu wroga.

Do roboty więc koleczy i towarzysze broni! Przy nadchodzącym Nowym Roku, który oby dla Was wszystkich był rokiem pokoju,

wyćmiemy na ze siły,

by stworzyć pewność że gdyby konieczną już stała się wojna i pod broń swoich synów powołała, miałaby ona żołnierzy lepszych, silniejszych i doskonalszych niż ci, którzy jej bronili przez długą dwadzieścia lat wojny. Żołnierze! W ciężkiej pracy wojennej jako Naczelnny Wódz

byłem z Wami cierpiąc z Waszymi bólami i porażkami, ciesząc się Waszemi radościami i triumfami!

W imieniu Ojczyzny, życzyłem Wam dotąd zawsze w dniu Nowego Roku pokoju opartego na Waszym zwycięstwie. Pokój ten przyszedł, więc teraz, jako stary żołnierz cieszę się, że wraz z Wami i westchnawszy i wspomniawszy ze czcią imiona tych, co w obronie Ojczyzny na polu walki złożyli swoje głowy.

szczęśliwie wam wszystkim serdecznie podziękowawszy i z powodu ubiegłej pracy i życząc powodzenia w nowej żołnierskiej robocie linowego rodzaju, robocia pokojowej.

Rozkaz przeczytać we wszystkich kompaniach, szwadronach, batalionach i instytucjach Armii Polskiej. — Józef Piłsudski. — Warszawa, Belweder, 31. grudnia 1920

## NADESLANE



wyświetla obecnie wywory dramat salonowy w 6 części, włoskiej f. bryki „Cinéma” w Rzymie 1911

## HONOR CZY SUMIENIE

ze znaną ze swej piękności, gry i nadzw. o let Vittoriozą Lep. nio. Doskonała reżyserya, bogata wystawa, piękne pejzaże a nadto obr. ten ilustruje muzyka ni koncert. org. nach



## Rząd nie cofnie się przed żadnym wysiłkiem dla zaprowadzenia pokoju społecznego.

### Odpowiedź delegata polskiego na list komitetu żydowskiego.

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Z Londynu sygnalizują: W odpowiedzi na list Lucyana Wolfa, wystosowany imieniem komitetu żydowskiego w Anglii pod adresem polskich delegatów w Lidze Narodów pp. Askenazy i Paderewski, powiali odpowiedź bardzo obszerną i rzeczową, z której cytujemy następujące wyjątki: Prawa mniejszości zagwarantowane traktatem wersalskim przyjęte przez rząd polski i ratyfikowane przez Sejm uzyskały w kraju moc prawną. Urzędowo nie czyni się żadnych różnic między obywatelami bez względu na narodowość lub wyznanie. Wszelkie przekroczenie tej zasady, o ile dojdzie do wiadomości rządu nie ujdzie bezkarnie.

Rząd polski nie cofnie się przed żadnym wysiłkiem, by zaprowadzić w całej Rzeczypospolitej pokój społeczny, do którego dążą szczerze wszyscy ludzie dobrej woli. Rząd polski zdaje sobie sprawę z faktu, że stosunki między obywatelami żydowskimi i chrześcijańskimi w Polsce, chociaż polepszyły się znacznie, nie są jeszcze takie, jakie być powinny. Rząd zdaje sobie również sprawę z faktu, że zupełne rozwiązanie tego zagadnienia wymagać będzie pewnego czasu i cierpliwości. Znając jednak zasady i zamiary naszego rządu, możemy zapewnić, że zagadnienie to zostanie rozwiązane zgodnie z pełnymi chwałami tradycjami Polski przeszłości, w duchu tolerancji i wzajemnego szacunku.

## Rokowania polsko-litewskie w martwym punkcie.

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Rokowania polsko-litewskie utknęły na martwym punkcie. Przyczyną tego jest fakt, że Litwini żądali, aby Polska ogłosiła swoje desinteressement odnośnie do terenów przyznanych

przez bolszewików Litwinom w traktacie z 12 lipca ub. r., a także odnośnie do ziemi wileńskiej. Litwini oświadczyli, że ludności polskiej na tych terenach gotowi są przyznać najwyżej prawa mniejszości narodowej.

### DELEGACJA LITWY ŚRODKOWEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Przybyła tu delegacja komisji tymczasowej Litwy Środkowej, która odbyła konferencję z ministrem Sapieżą i Włosem. Celem

przyjazdu jest między innymi porozumienie się z rządem polskim w sprawie zwołania konstytuancy Litwy Środkowej i poinformowanie się o r. l. p. Raczkiewicza, który jak twierdzą delegaci, przybył z Warszawy z dalekoidącym pełnomocnictwami.

## Sowiety nie mają zaczepnych zamiarów wobec Rumunii.

### Tak przynajmniej twierdzi Cziczerin.

Londyn, 31. grudnia.

(PAT.) Wolff. — Take Jonescu wystosował notę do Cziczerina zwracając uwagę na koncentrację wojsk sowieckich nad Dniestrem. Cziczerin odpowiedział, że Rosja i Ukraina nie mają żadnych

zamiarów zaczepnych wobec Rumunii i jeśli będzie przyjęta propozycja w sprawie konferencji pokojowej, znikną wszelkie możliwości konfliktu.

### RUMUNIA ZAGROŻONA PRZESILENIEM GABINETOWEM.

Londyn, 31. grudnia.

(PAT.) Wedle doniesienia z Rumunii zanosi się tam na przesilenie gabinetowe, ponieważ Take Jonescu nosi się z zamiarem ustąpienia.

sovietów uznania i zwrotu długów rządu carskiego. Przedstawiciel Rosji Krassin został z tego powodu wzywany do Moskwy na naradę.

### CZICZERIN ODPOWIEDZIAŁ NA NOTĘ WĘGIERSKĄ.

Moskwa, 31. grudnia.

(PAT.) Cziczerin odpowiedział na notę węgierską w sprawie podjęcia rokowań co do losu węgierskich komisarzy ludowych. Nota proponuje Rewel jako miejsce rokowań. Jako przedstawiciel Rosji wyjechałby do Rewla Litwinow.

### STANOWISKO ANGLII ULEGŁO ZMIANIE.

Poidhu, 31. grudnia.

(PAT.) Rząd sowiecki oświadcza wedle nadejrzanych wiadomości, że stanowisko Anglii w stosunku do traktatu handlowego z Rosją uległo znacznej zmianie. Anglia domaga się obecnie od

## Handlowe rokowania polsko-austryackie

### rozpoczną się w lutym.

Wiedeń, 31. grudnia.

(PAT.) „N. Fr. Presse” donosi: W początkach lutego rozpoczną się rokowania w sprawie traktatu handlowego między Polską a Austrią.

Rokowania rozpoczną się prawdopodobnie we Wiedniu. Po dojściu do skutku traktatu handlowego nastąpi zamianowanie posła austriackiego w Warszawie.

## Niemcy protestują przeciw nocie ambasadorów.

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Rząd niemiecki wystosował do Rady ambasadorów notę, w której protestuje przeciw twierdzeniu, jakoby Niemcy nie spełniły warunków traktatu wersalskiego, zwlekając z rozbrojeniem poszczególnych oddziałów. Przepro-

wadzenie reformy w tak wielkiej organizacji, jaka jest policja niemiecka — wywodzi nota — wymaga dłuższego czasu. Przy obecnych warunkach panujących w Niemczech policja bezpieczeństwa jest niewystarczająca.

## Rozmaitości telegraficzne.

(EE.) Premier bułgarski został przyjęty o g. 1.30 przez Naczelnika Państwa. Po audyencji odbyło się w Belwederze śniadanie. Wczoraj wieczór wyjechał p. Stambuliński do Poznania.

(PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu 30 bm. przyjęła projekt rozporządzenia ministra Wyznań w celu wykonania ustawy o tymczasowym ustroju władz szkolnych w dzielnicy pruskiej i Galicji.

(Telef.) (m) Ładunek zboża dla Polski. Z

Odańska telegrafują: Przybył już do Odańska zapowiadany statek „West Zoda” z Ameryki. Przywieziono na nim ładunek mąki i zboża dla minsterium aprowizacji. Dnia 4 stycznia oczekiwane jest przybycie statku „Salama” z większymi transportami.

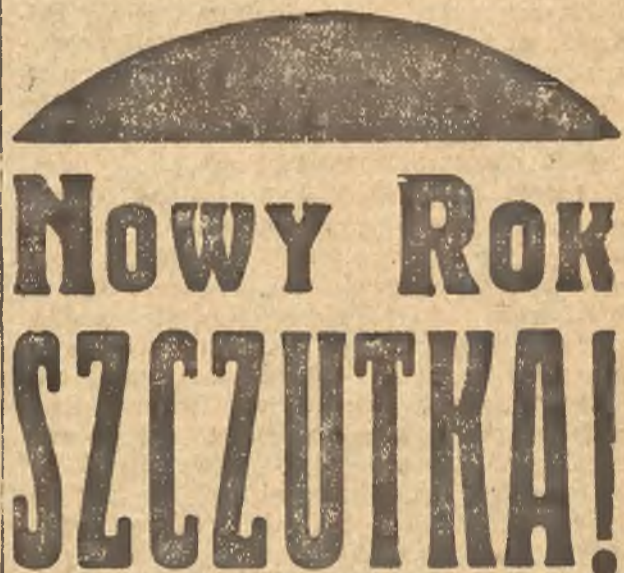
(Telef.) (m) Połączenie Warszawa—Berlin. Pierwszy pociąg bezpośredni Berlin—Warszawa wyjedzie z Berlina 14 stycznia a z Warszawy 17 stycznia.

(EE.) Akademia nauk lekarskich. W Warszawie ma powstać Akademia Nauk lekarskich, mająca 40 członków czynnych krajowych, a 30 zagranicznych.

(PAT.) Stulecie pisma „Kuryer Warszawski” obchodzi jutro staletnią rocznicę swego istnienia.

(Telef.) (m) Francja bezpieczna. Z Paryża telegrafują: Prezydent ministrów Leygues wypowie dział w Izbie mowe o położeniu wojskowym Francji w stosunku do Niemiec. Leygues oświadczył, że Francja może być zupełnie pewna posiadając gwarancję bezpieczeństwa w nowych ustawach wojskowych, przedłożonych parlamentowi.

(EE.) Stan oblężenia w Tryeście. Gubernator Tryestu ogłosił w mieście i w całej prowincji Wienecy stan oblężenia.



# Nowy Rok SZCZUTKA!

Najwspanialej (w 3 kolorach) ilustrowane pismo humorystyczno-satyr. Najokazalsza rewla satyry politycznej i humoru.

Współpracownictwo najwybitniejszych sił literackich i malarskich w Polsce.

Cena pojedynczego numeru „SZCZUTKA”

**8 marek.**

Prenumerata miesięczna . . . Mk. 20

Z dostawą lub przesyłką poczt. Mk. 27

Do nabycia w Administracji, ul. Sokoła 4, oraz we wszystkich biurach dzienników i trafikach.



## KRONIKA.

Sobota, 1 stycznia 1921 r. o 3.30 po południu „Bedeem polskie” (Jasienka).

Sobota, 1 stycznia o 7 w. „Lakme” opera.

Niedziela, 2 stycznia o 7 w. „Wieczór baletowy”.

Niedziela, 2 stycznia o 3.30 po południu „Rozwódka” operetka.

— 0 —

Z Nowym Rokiem. Z zaraniem poczynającego się roku budzą się w duszach przeróżne drżące od niepewności, albo śmiałym blaskiem woli, jasniejące marzenia, plany, zamiary. Rysuje się przedewszystkiem postać młodzieńczego Nowego Roku, wabiąca uśmiechem pokoju. Oby nie zawiodł pokładanych w nim nadziei wstępujący dziś na tron nowy władca i przyniósł wszystkim



spełnienie noworocznych snów. Tego życzymy czytelnikom i przyjaciółom pisma naszego, oraz wszystkim rodakom.

Wskutek święta Nowego Roku, następny numer „Gazety Wieczornej” okaże się dopiero w poniedziałek 3. bm. o zwykłej porze.

Stambuliński w Małopolsce. Jak się dowiadujemy, bułgarski prezydent ministrów Stambuliński po zwiedzeniu Torunia, Poznania i Łodzi przybędzie do Małopolski. Dnia 6. stycznia o godzinie 7.55 rano przybędzie p. Stambuliński do Lwowa. Na dworcu bieżącym powita miliego gościa generał delegat rządu dr. Gałęcki przedstawiciel władz cywilnych i wojskowych oraz reprezentant miasta. Premier zwiedzi miasto i złoży wizyty oficjalne. W programie przewidziane jest złożenie wienca u stóp pomnika Mickiewicza. — O godz. 1 w południe odbędzie się u generalnego delegata rządu śniadanie. Po południu nastąpi spotkanie i konferencja z przedstawicielami prasy. Premier bułgarski zwiedzi „Ractawice” i kopiec „Unji” i będzie na przedstawieniu w teatrze miejskim. Wieczorem prezydent miasta Nęmiński wyda na cześć gościa obiad. Następnego dnia, tj. 7 bm. premier zwiedzi Drohobycz i odbędzie konferencję z reprezentantami przemysłu naftowego. Premier bułgarski opuści Polskę drogą na Stanisławów, Sniatyn. Niepołukowce i uda się do Rumunii. P. Stambulińskiemu towarzyszą w podróży pp. Kiszynow poseł w Ate nach, Madziarow poseł bułg. w Warszawie, sekretarzędki panny: Stanczewska i Popowa.

Lwów—Kasprowiczowi. Onegdaj dni. 30. grudnia po godzinie 8 wieczorem przybył do mieszkania Jana Kasprowicza, jako delegacji Reprezentacji miasta Lwowa, pp. wiceprezydent dr. Stahl, oraz radca Tadeusz Rybicki i oznajmił oficjalnie Kasprowiczowi, że przed chwilą jednogłośnie uchwałą prezydium magistratu oraz przewodniczących wszystkich klubów Rady miejskiej, postanowiono ofiarować mu na własność, jako dar honorowy m. Lwowa, parcelę budowlaną przy. ul. Poniatowskięgo, pod parkiem Strybskim, na której komitet, który się równocześnie zawiązuje, podjął się wybudowania wili, godnej wielkiego poety. — Wznuszony tym najzupełniej dla niego niespodziewanym hołdem, oświadczył Jan Kasprowicz, że Lwów zniewolił go swym sercem i że chociaż miał zamiar wrócić do swoich stron rodzinnych do Poznania, teraz już do końca życia pozostanie we Lwowie.

(h) „Czyn” czasopismo młodzieży polskiej w Warszawie redagowane przez Krzysztofa Bieńkowskiego i Józefa S. Czarnieckiego, wydawane przez spółkę wydawniczą „Czyn” wyszło z druku i zawiera następujące artykuły: Krzysztof Bieńkowski: W obronie prawdy i cnoty — Jan Rozwadowski: Jest Bóg, czy go niema? — J. S. Czarniecki: Młodzież w wojsku. Czarniecki: Najwyższy czas. — K. Bier: Sprawność cielesna dawnych Polaków. — J. Stefan Czarniecki: Sen u stóp opęchowskiego (obrazek wigilijny) — Antoni Dępczowski: Hej do czynu!... S. Czar: O żołnierzu, co za wiele mówił (bajka wschodnia) — Z życia. — Listy do Redakcyi. — Z ruchu organizacyjnego młodzieży. — Kronika. — Ze złotej księgi bohaterów. Pismo to zaopatrzone w liczne ilustracje, zawierające 24 stron druku przedstawia się nader sympatycznie, powinno się znaleźć w rękach naszej młodzieży.

(h) Tępcie wszy! Jak tępic wszy? „Żołnierze wystrzegajcie się chorób wenerycznych” Pod takimi tytułami ukazały się na murach koszar lwowskich afisze, z których pierwszy jest zaopatrzone w ilustrację, przedstawiającą żołnierza leżącego na ziemi, gryzionego przez wesz olbrzymiej wielkości, a poniżej są te słowa: „Zabija żołnierza nie tylko kula nieprzyjacielska — lecz wesz, gdyż nosi ona tyfus pflamisty, który od kilku lat dziesiątkuje armię naszą i ludność cywilną — więc tępicie wszy” — Drugi afisz podaje 7 sposobów tępicia tego robactwa, a trzeci przestrzega żołnierzy przed chorobami wenerycznymi, przedstawiając ich skutki.

Koncert Romualda Mossoczego, śpiewaka obdarzonego pięknym głosem basowym odbędzie się we Lwowie dnia 11 stycznia. Pan Mossocz

znany jest doskonale naszemu miastu, z występów w operze lwowskiej. Obecnie należy do składu cępy warszawskiej. W programie szeregu pieśni starszych i współczesnych kompozytorów polskich i obcych. — Bilety w składzie mają Politechnicznego, ul. Tańskiej 1.

Komitet profesorów pomocy dla młodzieży uniwersytetu Jana Kazimierza. Pod tą nazwą utworzył senat akademicki tutejszego uniwersytetu komisję, złożoną z przedstawicieli wszystkich wydziałów pod przewodnictwem Jego Magnificencji Rektora Macheka, która pragnie ułatwić wszelką akcję zmierzającą do niesienia materialnej pomocy młodzieży akademickiej w jej obecnym ciężkim położeniu ekonomicznym. Komitet prosi wszystkich, którzy pragną przyjąć młodzieży z pomocą, aby zechcieli wejść w porozumienie w komitetem. Młodzież uniwersytecka zaś może zwracać się z wszystkimi swymi potrzebami — indywidualnymi czy zbiorowymi — do komitetu urzędującego na razie w Rektoracie Uniwersytetu (ul. Marszałkowska).

Urzędnicze legitymacje kolejowe, których ważność była przedłużona do końca roku 1920, zatrzymują tę ważność automatycznie do 1-go marca 1921.

(—) Ostrzeżenie. Stwierdzono, że od kilku dni pojawiły się w obiegu we Lwowie w większej ilości fałszyfikaty banknotów polskich tysiąc marekówek ostatniej edycji, t. zw. „białe”. Fałszyfikaty są drukowane na trzech gatunkach papieru a to: 1) na szorstkim sztywnym papierze, 2) na kredowym i 3) a zwykłym cienkim. Nadto, poza tym że jeszcze można po niedokładnym wykończeniu wykonaniu medalionu Kościuszkę, który w rysach jest grubiej wykonany. Po prawej stronie z góry na dół twarzy są półksiężyc smugi, powstałe wskutek niedokładnego wykonania kliszy medalionu. — Pomadto stwierdzono, iż są w obiegu banknoty oryginalne, które zostały uznane jako makulatura. Banknoty te skradzione w Warszawie, poznać je można po numerach seryi, których cyfry drukowane są czerwoną farbą, ale nie równo. Nadto na tych banknotach znać ślady wycierania kolorowego ołówka, którym je przekreślono nieważniąc w ten sposób do obiegu.

(—) Kradzieże w sklepach bławatnych. W sklepie Hosi Kimmner, przy ul. Furmańskiej przed tygodniem podczas targu skradła M. Teicher sztukę perkalu wartości 2800 m. Wczoraj poszkodowana poznała na ulicy sprawczynię kradzieży i oddała ją w ręce policyanta. Nieprzyznająca się do winy Teicherową zamknięto w aresztach policyjnych. — Przed kilku dniami w sklepie Joachima Wattę przy ul. Furmańskiej 1. la kupował płótno Dawid Finkelstein ze swym przyjacielem nieznanego nazwiska. Podczas targu zginał Wattowi ze sklepu 36 metrowy zwój płótna. — Watt wczoraj spotkał na ulicy Finkelsteina i jego przyjaciela i zażądał od nich zwrotu płótna lub odszkodowania w kwocie 6.000 mk. Przyjaciel Finkelsteina dał Wattowi żadaną kwotę i wkrótce się oddał. Choć Watt otrzymał żadane odszkodowanie, mimo to Finkelsteina oddał w ręce policyanta. Finkelsteina wypierającego się znajomości z przyjacielem oddano do aresztów policyjnych.

(—) Niepodziękanka Sylwestrowa. W sympatyczny sposób uczcił miejski zakład wodociągowy przełomową chwilę dzisiejszej nocy: o godzinie 12, kiedy cały świat wznosił toasty noworoczne, ukazała się nagle woda w kunkach wodociagowych. Niestety mało było tak przytomnych, którzy dostrzegli ten noworoczny luksus i skorzystali z niego. Ogólnie bowiem wina znajduje więcej zwolenników niż woda, zwłaszcza w noc Sylwestrowa.

(—) Apel do złodzieja. W tramwaju K. D. skradziono wczoraj Zdzisławowi Teich wskiemu urzędnikowi X rangi portfel z całą miesięczną płacą 5.000 m. i z dokumentami. Poszkodowany tą drogą prosi p. złodzieja, by mu zwrócił portfel jeśli już nie z gotówką, to przynajmniej z dokumentami.

(—) Postrzeżony. — Wczoraj na dworcu kolejowym 23-letni Stanisław Fuk został postrzeżony w prawa rękę, przez posterunkowego. Po g-

patrzeniu rany Pogotowie ratunkowe odwiezło Fukę do szpitala.

(—) Specjaliści pocztowi. Podurzędnik pocztowy Leopold Sobel podczas rozwózki pakietów wczoraj przed południem w ulicy Legi now przytrzymał Piotra Babczaka, szeregowca 40 pp. w chwili, gdy ten z dachu wozu pocztowego ścigał pakunek zawierający obrwie wartości 2000 mk. Sobel pakunek odebrał, Babczak jednak zbiegł. Obecny podczas tej kradzieży Bronisław Schuff w trzy godziny później poznał w ulicy Rejtana Babczaka idącego ze Stefanem Chomickim. Chomicki niósł wówczas plecak i worek. Ponieważ od dłuższego czasu stała powtarzała się kradzieże pocztowych pakunków, przeto prawdopodobnem jest, że Babczak i Chomicki są specjalistami kradzieży pocztowych. Zdaje się, iż Babczak skradziony pakunek natychmiast po kradzieży oddał Chomickiemu, a ten po schowaniu go do worka lub plecaka, unosił go w umówione miejsce.

Zaginął pies foxterier, głowa czarne plamy wstążka różowa „Lump” po nad jęciu pociągu z Krakowa rano 30. grudnia widziano go przy pociągu stanisławowskim. O bliższe szczegóły prosi A. Mizerski, Borysław. 8254

# EKONOMISTA.

## Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 31 grudnia.

### Waluta markowa.

Akcy bankowe za sztuką łącznie z kuponami bieżącym.

	Wart. nomina	dywid. Kaczoay	Placę	Żądaję	Transuz
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	420	—	—
Bank dyskontowy	400	—	45	—	—
Bank hipoteczny galic.	400	30	660	—	—
Bank hipot. ziemny	400	24	340	—	—
Bank Małopolski	400	32	600	—	—
Bank powazech. kredyt.	200	13	215	—	—
Bank przemysłowy	400	40	620	—	—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	500	550	540

### II Akcy Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	60	800	—	—
Tow. akc. Chodorów	200	—	3750	3950	3800
Tow. akc. fabr. kart	200	30	3900	4100	4000
„Cmielów” fabr. porcel.	1428	00	4050	4225	4100
Fabr. cementu „Portland Szczakowa”	200	40	—	—	—
Tow. akc. „Galicya”	400	425	30000	—	—
Tow. akc. Gafota	200	—	5200	5400	5250
Tow. akc. Górka	200	22	7500	—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1428	—	4900	5100	5000
Waraz. Ska akc. budowy „Parowozów”	714	00	10000	—	—
Pezet	714	—	2750	2975	2900
„Pocisk” Zakł. amunic.	500	00	2600	2700	2650
Polakia nafta	700	—	4550	4900	4600
Polakie Tow. handlowe	200	30	1075	1175	1150
Tow. akc. Rakaczawa	200	40	1800	—	—
Zakłady elektr. „Siersza”	200	8	7000	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	0	00	—
Tow. akc. Zieloniewski	200	23	7500	—	—

### Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżę.)

Bank małopolski dla ban. 4 i pół pra.	93	50	95	50	—
Bank hip. gal. 4 i pół pra.	97	—	99	—	—
Bank hip. gal. 4 pra.	89	—	91	—	—
Bank hip. ziem. 4 i pół pra.	90	50	92	50	—
Polaki bank kr. 4 i pół pra.	97	—	99	—	—
Polaki bank kr. 4 pra.	93	—	95	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pra.	99	50	101	50	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pra.	93	—	95	—	—
Bank kred. ziem. 4 i pół pra.	96	50	98	50	—

### Obliży za 100 marek (bez kuponu bieżę.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół pra.	90	—	92	—	—
Komun. Banku kraj. 4 pra.	84	—	86	—	—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 pra.	81	—	83	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 pra.	85	—	87	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 pra.	84	—	86	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 pra.	84	—	86	—	—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 pra. (szkol.)	87	—	89	—	—
Poż. kraj. a r. 1913 4 i pół pra.	89	—	91	—	—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pra.	91	—	93	—	—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 4 pra.	84	—	86	—	—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1909 4 pra.	84	—	86	—	—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1911 4 pra.	84	—	86	—	—

### V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	400	—	430	—	—
„ „ „ po 500 rb.	400	—	430	—	—
„ „ „ drobne	300	—	330	—	—
„ „ „ damskie po 1000 rb.	85	—	105	—	—
„ „ „ po 250	75	—	95	—	—
Karbowance po 1000	5	—	8	—	—
Grzywny po 500 i wyżej	8	—	11	—	—
1 frank francuski	35	50	37	—	—
1 frank szwajcarski	94	—	99	—	—



1 l. Sterling	2100	2200	—
1 dolar amerykański	56	62	—
1 dolar kanadyjski	460	500	—
Marki niemieckie (po 1000)	800	850	—
(po 1.00)	700	750	—
(drobne)	650	700	—
Łci rumuńskie po 500	800	900	—
drobne	700	800	—
Łiry włoskie	21	22	—
Czeskie korony	720	780	—
Korony austr. niem. stemplowane	100	110	—
Franki belgijskie	37.50	39	—
Korony szwedzkie	116	124	—
Korony duńskie	93	96	—
Korony norweskic	95	100	—
Marki fińskie	1400	1600	—
Florany holenderskie	186	196	—

**VI Dewizy.**

Na Londyn	2100	2200	—
Paryż	35.50	37	—
Zurych	94	99	—
Praga	720	780	—
Wiedeń	100	110	—
Berlin	800	850	—
Nowy Jork wyż 50	560	620	—
Nowy Jork niż 50	540	590	—
Madyan	21	22	—
Bukareszt	800	900	—
Bruksela	37.50	39	—
Kopenhaga	93	96	—
Finlandya	17	19	—
Holandia	186	196	—
Szwecya	116	124	—
Norwegia	95	100	—

**VII. Rata bankowa.**

Stopa procentowa P. K. K. P. 6%.

**WIADOMOSCI GIELDOWE.**

Lwów, 31. grudnia.

Dzisiejszy ruch na giełdzie, dorównywał wczorajszemu z tą różnicą, że targ walut w zupełności był zaniedbany.

Kursa walut zagranicznych nie zmienione, ruble pięciopięćki poprawiły się w kursie, i zrównały się z setkami, natomiast dumskie nieco słabsze.

W akcjach przemysłowych mamy wiedeńskich obrotów, kursa na ogół słabsze.

Akcje Chodorowskie rozpoczęły kursem wczorajszym 3900 i spadły stopniowo na 3800.

Panowozy nowej emisji płacono początkowo 4350 stopniowo spadły na 4100, a pod koniec giełdy uzyskały napowrót pierwotny kurs 4350, w Krakowie notowały 4900.

Polska nafta rozpoczęła kursem 4850 i spadła na 4600, w Krakowie płacono 4450.

Pezety sprzedawano początkowo po 2950, — następnie 2925, a w końcu 2900, sztuki nowej emisji początkowo po 2050, a w końcu po 1900.

P. T. H. z początkowego kursu 1100 awansowały stopniowo na 1150, w Krakowie ostatni kurs wynosił 1000.

Garota rozpoczęła kursem 5300 i notowała pod koniec giełdy 5250.

Motory z początkowego kursu 2900 spadły na 2800, zaś w Krakowie z początkowego 2500 awansowały na 3050.

Ćmielów obniżył się z 4175 na 4100.

Oikos notowały 5050 i spadły na 5000, w Krakowie z 4750 awansowały na 5000.

Płacono za Fabrykę kart 4000; za Pociąg 2650 i 2675; za Głot 3000 i 3125; za Hutę szkła 3150 i 3175; za Farmę 9000.

Tendencja w walutach ustalona, usposobienie rezerwowane, tendencja w akcjach przemysłowych wybitnie znizkowa, usposobienie bardzo silne.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 1. stycznia.

(Telef.) (m) Dużymi obrotami giełdowymi zakończył się koniec roku na giełdzie warszawskiej i kursy stały się podnosiły. Wielkie żywienie panowało w akcjach metalurgicznych bardzo się interesowano akcjami starachowickimi. Listy zastawne ziemskie miały chętnych nabywców, przy coraz wyższych kursach. Listy miejskie również poszły w górę. Akcje bankowe w bardzo ograniczonym ruchu. Ruble cokolwiek wyższe. Kursy zwykłe.

**Gielda wiedeńska.**

Wiedeń 31 grudnia.

(PAT.) Gielda z 31 grudnia. Renta maojowa 98.— Austr. renta koronowa 97.— Austr.

renta lutowa 99.—, Węgierska renta koronowa 210.—, Losy tureckie 3.99.—, Priorytety kolei południowej 1820.—, Anglobank 1175.—, Bankverein 1217.—, Bodankreditanstalt 3100.—, Kreditanstalt 1410.—, Bank de. ozytowy 1082.—, Landerbank 1843.—, Unionbank 1007.—, Zivnostenska Banka 3550.—, Mercur 1073.—, Bank obrotowy 835.—, Kolej północna 22.500.—, Kolej lwowsko-czerńowiecka 38.8.—, Kolej południowa 2838.—, Austriackie koleje państwowe 5440.—, Alpiny 6235.—, Berg und Huetten 15000.—, Krupp 1870.—, Poidihuette 4870.—, Prager-Eisen 14350.—, Rima 4360.—, Skoda 3582.—, Apollo 8700.—, Fanto 32100.—, Gal. Karpaty 20870.—, Zieleniewski —, Galicja 30900.—, Scho dnica 21000.—, Siersza 4300.—

**DEWIZY ZURYCHSKIE.**

Zurych, 31. grudnia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 31 b. m. Berlin 9.05; Praga 7.4; Nowy Jork 657; B. ukseła —; Paryż —; Sztokholm —; Madryt —; Austr. noty koron. stempl. 1.1; Budapeszt 1.15; Bukareszt 9.1; Wiedeń 1.575; Holandia —; Londyn — Buenos Aires —; Zagrzeb 4.10; Warszawa 1.05. Medyolan 22.9; Kopenhaga —; Chrystyania —;

**Z TARGU LWOWSKIEGO.**

Lwów, 1. stycznia.

(b) „Baissa” na chleb utrzymuje się w dalszym ciągu. Znamionym jej wyrazem, jest wstrzymanie się ludności od zakupu chleba młiejskiego, którego cena przy jego kiepskiej jakości i wadze 800 gramów, wynosi 21 marek. Wczoraj można było nabyć już kilo chleba żytniego za 40 marek, kłio białego za 70 marek. Na Rynku ruch nadzwyczaj słaby. W halach mięsnych towaru jest poddostatkiem, ale cena utrzymuje się na dotychczasowej wysokości. Za kilo wieprzowiny płacono 140 marek, za kilo wołowiny 100 marek, za kilo mięsa kuszernego 140 mk., za kilo sadła 220 mk., za kilo słoniny 200 mk., za kilo kiełbasy 170 marek.

Za kilo ziemniaków płacono 8 mk., za kilo buraków i marchwi 10 mk., za kilo kapusty kwaśnej 20 mk., za kilo cebuli 25—30 mk., za kilo jabłek 40—60 mk. Za główkę kapusty 10—12 mk., za główkę kalarepy 10—15 mk., za główkę kielu 15 do 20 mk. Za litr fasli drobnej 30 mk., za litr fasli grubszej 38 mk., za litr pszenicy 60 mk., za litr owsa 16—20 mk., za litr maku 100 mk., za litr maki pszennej razowej 65 mk., za litr maki żytniej razowej 55 mk., za kilo maki pszennej białej 95 mk., za litr kaszy hreczanej 45 mk., za litr mamiługi 40 mk., za kilo cukru białego 220 mk., za kilo cukru złotego 180 mk., za kilo grysiku pszeznego 110 marek.

Nabiału w dalszym ciągu katastrofalny brak. Za świeże jajo płacono 13 mk., za wapienne 10 mk., za litr mleka 30—35 mk., za kilo masła 400 mk., za kilo sera 100 marek.

Ciekawe, kiedy ten wściekły taniec cen ustanie?

**Choroby zakaźne w pobliskich gminach.**

Lwów, 1. stycznia.

Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus plamisty (pow. lwowski) w Białohorszczy i Zniesieniu (pow. rudecki), w Adryanowie, Jakimczycach i Ostrowie, (pow. gródecki) Gródek Jagielloński — tyfus brzuszny (pow. lwowski) w Białohorszczy, Dmytrach, Semianówce i Zagórze (pow. rudecki) w Chłopcycach, Czajkówicach, Koropużu, Michałowcach, Nowosiólkach gość. Ponorcach, Rozdziałowicach, Rudkach i Tufigłowach, (powiat gródecki) w Bartatowie i Gródku Jagiellońskim, (pow. żółkiewski) w Kulikowie — szkarlatynę (pow. lwowski) w Ostrowie, Wołkowie, Żyrawce, (pow. gródec.) w Rzczyzycanach, (p. żółkiewski) w Lubelli — czerwonkę (pow. rudecki) w Benkowej Wiszni, Podnajczykach i Romanówce.

Fizyka! przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się

**Ciekawy proces.**

Moskwa, w grudniu.

„Prawda” komunikuje, że w moskiewskim rew. licyjnym trybunale rozpoczął się sensacyjny proces. Na ławie oskarżonych zasiadli przedstawiciele finansowo-arystokratycznych sfer b. Moskwy-Najdiemowy, Kuźniecowy, Rozozionowy, hrabia i hrabina Szeremiejewy, Szczukiny i inni oskarżeni o pożyczanie pieniędzy u niejakiego Żurawskiego. Ogólna suma pożyczki wynosi kilka dziesiąt miliardów. Oskarżeni wydali na tę sumę fikcyjne weksle, datowane rokiem 1917 i podpisane przez członków zarządów już oddawna upaństwowionych banków. Na wszystkich tych wekslach było zaznaczone, że dług zostanie spłacony „po obaleniu sowieckiej władzy”.

Rzeczprawa sądowa odbywa się w sali jednego z moskiewskich teatrów. — (Polpress).

**Z sądu wojskowego.**

Lwów, 1. stycznia

**RABUNEK W POCIĄGU.**

(b) Sierż. Franciszek Mossur z oddziału kontrolnego w Stanisławowie wespół z plut. Stanisławem Kietą, pełniąc służbę w pociągu zdążającym z Kołomyi do Stanisławowa, zaprowadził jadącego tym pociągiem Adola Weissa do ustępu i tam zmusił go do oddania sobie 200 dolarów, pod groźbą użycia rewolweru, a oprócz tego za brał mu rzeczy ruchome wartości 40.000 marek. Również po groźbie użycia broni, zmusił tegoż do napisania poświadczenia, że niczego od niego nie wzięli względnie, że wszystko mu oddali. Aresztowani następnie przez Oddział informacyjny DOG. Lwów, starali się przekupić aresztujących ich kwotą 1000 marek.

Wczoraj odbyła się rozprawa w tut sądzie pod przewodnictwem mjr. dra Proroka, które stwierdziła winę osk. Mossura, poczem trybunał skazał go na

**4 lata ciężkiego więzienia.**

Osk. Kietą, który przebywa jeszcze na wolności, będzie odpowiadał później.

Obwinczonego oskarżał mjr. dr. Stankiewicz, bronił adw. dr. Apenzeller.

**O ZBRODNIE DEZERCYI.**

(b) Przed trybunałem, pod przewodnictwem mjr. Proroka, stanęli wczoraj szer. Michał Piotrkiewicz z 47 pp. i Józef Kowacz z 19 pp. oskarżeni o dezercję. Po przeprowadzonej rozprawie, zasądzono pierwszego na 6 tygodni a drugiego sąd uwolnił, ponieważ stwierdzono, że osk. jest narodowości węgierskiej.

Oskarżał mjr. Stankiewicz, bronił dr. Hewel.

(b) Przed trybunałem, któremu przewodniczył czyli kpt. dr. Semsson stanęli wczoraj szer. Jan Mazurek z 19 pp., Piotr Sobków z 14 pp., Franciszek Rzeszurko z 40 pp. i Jan Woronjak z 19 pp. wszyscy oskarżeni o samowolne wyalenie się. Nadto stawał niejak Wiktor Krzesaj, oskarżony o niestawienie się do poboru wojskowego. Po przeprowadzonej rozprawie skazano wszystkich na karę więzienia od 1—4 miesięcy.

Oskarżał mjr. d. Skalkowski.

**O DEZERCYĘ Z POLA.**

(b) Przed trybunałem, któremu przewodniczył ppłk. dr. Godowski, stanęli wczoraj szer. Jan Pycyna i Teodor Wróblewski, obaj oskarżeni o ucieczkę z placówki w obliczu nieprzyjaciela. Pierwszego skazano na 4 miesiące a drugiego na 3 miesiące. Szer. 48 pp. Rogózę za opuszczenie marszówki, jako starego i doświadzonego żołnierza skazano na 1 rok więzienia.

Oskarżał kpt. dr. Zimmels, bronił dr. Rożański

**ROZPRAWA PRZECIWI PPOR. MARGULIESOWI ZNOWU ODROZCZONA.**

(b) Wczoraj miała się odbyć rozprawa przeciw por. Marguliesowi, lecz z powodu choroby obrońcy adw. dr. Pierackiego, odroczone ją do piątku dnia 7 bm.



Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bez latnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4

## OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorn. bez przerwy.

### POSADY I PRACA

Wzrostka służąca dla Ochronki przy ul. Sykstuskiej l. 23. — Zgłoszenia codziennie między godziną 10-tą a drugą. 8274

DOZORCZYNI uczelwa, ty ko do kamienicy, poszukuje miejsca zaraz lub później. Zgłoszenia korespondentką: Murzyn, Nabełaka 19.

### MIESZKANIA, LOKALE, SKŁADY

Sklep spożywczy przy głównej ulicy, — nadający się także dla szewca lub krawca. Wiadomość w Admin. 8.75

### ROZMAITE

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na

## PRZEPUKLINE

Każdą, choćby najstarszą przepuklinę, nawet gdy o-racya ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez bólesci i skutecznie bandażami nowego patentow. wynalazku mago i prof. Dra Raska'a (Dyr. szpit. św. Szczepana i prof. doc. w Budapeszcie). Wielki skład modnej ortopedyi i protez. Dla Pań damska obsługa. Patenty we wszystkich państwach.

**M. TILLEMANN**, Kraków, Zwierzyniecka 4, (obok Hotelu „Wiktoria”). 8133

# Pamiętajmy o Śląsku !!

## FABRYKA PAPY DACHOWEJ W. ŻARLIŃSKI, Stanisławów.

BIURO: ul. Sapieryńska 10. Telefon 130. Poleca PAPĘ DACHOWĄ pierwszej jakości PO KONKURENCYJNEJ CENIE przy natychmiastowej dostawie. 8133

### Czas odnowić przedpłatę!

**Kto** chce korzystać nie kupić lub sprzedać kamienicę, wille lub majątek ziemski, niech się odniesie do rząd. upoważn. agencji „FORTUNA”

Lwów, ul. Friedrichów 8., III. piętro, od 2 do 6. 6326

## „POLSKI GLOB” S. A.

CENTRALNY ZARZĄD I GŁÓWNY ODDZIAŁ HANDLOWY

Tel. Nr. 87. W KRAKOWIE, PL. MARYACKI 9. Adr. tel.: Glob, Kraków

FILIE: Warszawa, Lwów, Śniatyn, Brody, Podwołoczyska, Gdańsk, Wiedeń, Czerłowce, Budapeszt

Zastępstwa pierwszorzędných fabryk zagranicznych i krajowych.

Działy Centraln. Zarządu w Krakowie, pl. Maryacki 9, dostarczają:

### DZIAŁ HANDLOWY:

Artykuły spożywcze, ziemiopłody, chemiczne, tekstylne, budowlane, skórne, surowce itp. Transakcje handlowe wszelkiego rodzaju. Import i eksport.

### DZIAŁ ROLNICZY:

Plugi parowe, motorowe, traktory, plugi konne, brony i inne maszyny rolnicze, wozy gospodarskie, sierpy, kosy i wszelkie inne narzędzia rolnicze, nasiona zbóż, koniczynę, nawozy sztuczne.

### DZIAŁ ŻELAZNY:

Wyroby żelazne wszelkiego rodzaju, blachy i metale.

### DZIAŁ TECHNICZNY:

Kompletne urządzenia maszynowe dla każdej gałęzi przemysłu.

Maszyny popędowe, jako to: motory ropne systemu Diesla, benzynowe, ssąco-gazowe, parowe, lokomobile, turbiny itp. — Transmisje.

Maszyny elektryczne, przewody, żarówki, liczniki (elektromierze).

Aparaty telefoniczne i medyczne.

Maszyny do wyrobu narzędzi oraz narzędzia do obróbki drzewa i metali.

Samochody ciężarowe i osobowe pierwszorzędnego prowadzenia, rowery.

Kolejki wążkotorowe (szyny), wózki, lokomotywy, wagony towarowe, cysterny naftowe. 7948

Ferromangan, surowiec zwierciadlany.

Materiały wybuchowe dla celów górniczych.

Transakcje przemysłowe różnego rodzaju itp.

Dział transportowy i spedycyjny, Kraków, Andrzej. Połockiego.

Transporty kolejowe i samochodowe, przesiadania pasażerów, wozami mebl., ułatwianie agend cłowych

PRZYWÓZ I WYWÓZ WŁASNYMI POCIĄGAMI.

# SYNDYKAT ROLNICZY

STOWARZYSZENIE ZAREJESTROWANE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ.

CENTRALNY ORGAN HANDLOWY MAŁOPOLSKIEGO TOWARYSTWA ROLNICZEGO.

Zakład główny w Krakowie przy pl. Szczepańskim l. 6

FILIA WE LWOWIE przy placu Maryackim l. 10.

W POZNAŃU przy ulicy Piekarskiej l. 9.

**Dostarcza:** PŁUGI parowe, motorowe MIOCARNIE, wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze z fabryk krajowych i zagranicznych, tudzież części do tychże, ponadto żelazo gospodarskie, drobne sprzęty rolnicze, uprzęże na woły, benzynę, oliwę, smary, wazelinę i t. p.

**Pośredniczy w sprowadzaniu maszyn dla przemysłu.**

**Dostarcza:** NASION, zbóż, strączkowych, koniczyn, traw, nasion okopowych, tak produkcji krajowej jako i zagranicznej z pierwszorzędných hodowli i pod gwarancją.

” PASZ treściwych, makuchów, kielków, wytlóków, melassy.

” NAWOZÓW sztucznych, superfosfatu, saletry, siarczanu amonowego, żużli Thomasa, wapna, gipsu nawozow.

” MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, cementu, wapna, gipsu i materiałów do pokrycia dachów. 8230

**Zakupuje i przyjmuje w komis zboża i wszelkie inne nasiona do siewu.**